Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 48 (833) Łódź, środa 18 lutego 1948 r. CENA 3 ZŁ

732 miln. dolarów dla Niemców w ramach planu Marshalla

PARYŻ (PAP). Dzienniki paryskie zwracają uwagę, że w ramach planu Marshalla Niemcy otrzymają 732 miliony dolarów, znajdując się w ten sposób na drugim miejscu wśród narodów, korzystających z pomocy amerykańskiej. Na pierwszym miejscu jest Francja z kredytem 1.147 milionów dolarów, na trzecim zaś Włochy z sumą 695 milionów dolarów.

Konferencja Praska rozpoczęta

Zasada niepodzielności pokoju musi wszystkich obowiązywać!

Trzej ministrowie całkowicie zgodni w swych poglądach

W południe dnia 17 bm. odbyło się w pałacu Czernińskim w Pradze inauguracyjne posiedzenie konferencji ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii.

Przemówienie min. Masaryka

Na wstępie wygłosił przemówienie minister Masaryk podkreślając, że rząd czechosłowacki przyjął z zadowoleniem inicjatywę rządu polskiego w sprawie zwołania konferencji ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii dla omówienia problemów niemieckich.

Minister Masaryk wyraził przekonanie, że ministrowie trzech krajów słowiańskich będą się spotykali częściej.

Poruszając zagadnienie Niemiec, minister Masaryk stwierdził, że narody Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, które ucierpiały z powodu agresji hitlerowskiej — muszą czujnie obserwować problem niemiecki, z bliska patrzeć na te zagadnienia i dążyć do bezkompromisowego rozwiązania tego problemu.

„Nie tracimy nadziei — powiedział minister Masaryk — że wielkie mocarstwa dojdą do porozumienia w sprawie Niemiec, chwilowo jednak musimy się liczyć z twardą rzeczywistością, wobec której powinniśmy zająć stanowisko takie, jakie nakazuje nam najbardziej żywotny interes".

Minister Masaryk zaznaczył następnie, że jego zdaniem — Niemcy nie stanowią dziś bezpośredniego niebezpieczeństwa wojennego, lecz agresja niemiecka grozi potencjalnie sąsiadom Niemiec.

„Naszym świętym obowiązkiem — oświadczył minister Masaryk — jest uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby zlikwidować niebezpieczeństwo agresji niemieckiej".

Mówca zaznaczył, że głównym tematem konferencji praskiej są Niemcy, lecz przy okazji poruszone zostaną również inne zagadnienia, których uzgodnienie między Polską, Czechosłowacją i Jugosławią jest wprost dziejową koniecznością.

Przemówienie min. Modzelewskiego

Minister Modzelewski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył:

„Ostatnie posunięcia w sprawach dotyczących Niemiec wywołały głębokie zaniepokojenie opinii publicznej w Polsce i sądzę, że również w Czechosłowacji i Jugosławii, a także we wszystkich krajach, którym drogi jest pokój.

Jestem głęboko przekonany, że zgodność interesów naszych trzech krajów umożliwi nam powzięcie wspólnej uchwały, któraby jeszcze raz pokazała światu nasze dążenie do trwałego pokoju w Europie. — Nie wyobrażam sobie, by taki trwały pokój można było osiągnąć w drodze jednostronnego rozwiązania sprawy Niemiec.

Sprawa ta obchodzi przede wszystkim kraje sąsiadujące z Niemcami oraz te narody, które wniosły do dzieła rozgromienia hitlerowskich Niemiec największy wkład. Pomijanie tej zasady oddala trwałą stabilizację stosunków w Europie i mogłoby doprowadzić do zaprzepaszczenia tego, co osiągnęliśmy wspólnym wysiłkiem.

Jestem przekonany, że nasze obrady, prowadzone w głębokiej trosce o pokojowy rozwój Europy, będą dla demokratycznej opinii świata jeszcze jednym bodźcem dla konsolidacji wszystkich sił, zmierzających do ugruntowania powszechnego bezpieczeństwa w myśl zasady niepodzielności pokoju, zasady, która leży u podstaw Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Myślę, że głos narodów słowiańskich, których udział w zwycięstwie nad Niemcami był tak wybitny i których ofiary w tej walce były tak wielkie, nie powinien i nie może być pomijany przez nikogo, kto pragnie rozsądnego i zgodnego z interesami Europy rozwiązania zagadnień powojennych.

Dziś konferencja prasowa

PRAGA (SAP). Nie jest jeszcze pewne, kiedy zakończą się obrady trzech ministrów. W każdym razie wyznaczono już na środę termin wielkiej konferencji prasowej, na której wszyscy ministrowie będą udzielali wyjaśnień dziennikarzom.

ROZRUCHY w Trypolitanii

(Reuter). — Dnia 15 bm. w Trypolisie odbyły się demonstracje antybrytyjskie.

W związku z tymi demonstracjami zaaresztowano przywódcę najaktywniejszej partii politycznej Trypolitanii Ali Fiki Hassana. Hassanowi zostało jednak udzielone pozwolenie złożenia zenań przed komisją Czterech Mocarstw, wyłonioną przez konferencję ministrów Spraw Zagranicznych.

Jak wiadomo, komisja ta ma się zająć zbadaniem nastroju ludności w byłych koloniach włoskich.

Wallace wzywa Trumana do udzielenia dymisji ministrom—Wojny, Obrony i Handlu

NOWY JORK, (PAP). W dniu dzisiejszym będzie miała miejsce pierwsza próba sił między zwolennikami Wallace'a a partią demokratyczną z okazji wyborów uzupełniających do Izby Reprezentantów z przedmieścia Nowego Jorku — Bronxu.

Kandydatem amerykańskiej partii pracy, popierającej Wallace'a, jest Leo Isacson, a jego przeciwnikiem kandydat partii demokratycznej Karol Propper.

Do wyborów staje również i kandydat partii republikańskiej.

W przemówieniu wygłoszonym w dniu 16 bm. na zebraniu przedwyborczym Wallace wezwał do głosowania na Isacsona i tak, jak to już komunikowano, odrzucił apel burmistrza Nowego Jorku o powrót do partii demokratycznej.

Wallace, zarzucając Trumanowi nieszczerą politykę, wezwał go do udzielenia dymisji ministrom Wojny — Royallowi, Obrony Narodowej — Forrestalowi oraz Handlu — Harrimanowi, jeżeli by Truman chciał udowodnić, że ma istotny zamiar wprowadzenia w czyn głoszonych przez siebie haseł.

Zatarg o płace w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). Specjalna komisja „kryzysowa" postanowiła zaakceptować z pewnymi zastrzeżeniami decyzję rządu „zamrożenia" płac robotniczych na dotychczasowym poziomie w ciągu kilkunastu najbliższych miesięcy. Nie dotyczy to robotników kluczowych gałęzi przemysłu, które cierpią na brak sił roboczych i w których płace mogą być w wyjątkowych wypadkach zwiększone w celu przyciągnięcia nowych rąk do pracy.

Dnia 18 bm. odbędzie się posiedzenie głównej rady brytyjskich związków zawodowych, na którym zostanie złożone sprawozdanie komisji specjalnej. W kołach związkowych przypuszcza się, że rada związków zawodowych zwróci się natychmiast z apelem do poszczególnych związków o wstrzymanie się od żądań podwyżki płac.

Jednakowoż prasa brytyjska podkreśla w dalszym ciągu, że szerokie masy robotników nie podporządkują się tak łatwo decyzji rady związków zawodowych.

Artyleryjski szturm Salonik

Według informacji nadanych przez radiostację Wolnej Grecji, oddziały armii demokratycznej ostrzeliwały w dniu 9 i 10 lutego z artylerii Saloniki.

Na wschód od Salonik oddziały armii demokratycznej zniszczyły w szeregu punktów linie kolejowe, mosty i drogi, utrudniając komunikację armii ateńskiej.

Na wyzwolonych terenach w okręgach Kastoria i Florina, władze demokratyczne zarządziły zwołanie generalnego zgromadzenia przedstawicieli lokalnych rad ludowych, w których brało udział 250 delegatów.

Na zgromadzeniu poszczególni delegaci zdawali sprawozdanie z akcji zmierzającej do odbudowy uwolnionych obszarów.

W jednym tylko okręgu Kastoria odbudowano już 24 mosty i naprawiono 90 dróg, otwarto 43 nowe szkoły. Uruchomiono 4 seminaria nauczycielskie, zorganizowano 25 rolniczych towarzystw spółdzielczych, uruchomiono szpital i szereg publicznych jadłodajni dla dzieci. Na wszystkich tych terenach przeprowadzono reformę rolną.

MIĘDZYNARODOWE obrady b. Więźniów Politycznych

PRAGA (PAP). W Pradze rozpoczęła się w dniu 16 bm. 4-dniowa konferencja komisji informacji i propagandy Międzynarodowej Federacji Związku b. Więźniów Politycznych pod przewodnictwem prezesa Federacji, Lampe.

W obradach uczestniczą przedstawiciele Polski, Jugosławii, Francji, Hiszpanii republikańskiej, wolnej Grecji oraz Czechosłowacji.

Na pierwszym posiedzeniu komisji wygłosił obszerne przemówienie generalny sekretarz Federacji, wiceminister inż. Balicki.

Uczynimy wszystko aby zapobiec nowej katastrofie

Przemówienie min. Simicza na konferencji w Pradze

PRAGA (PAP). — Po przemówieniu ministra Modzelewskiego wygłoszonym na inauguracyjnym posiedzeniu konferencji ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii — zabrał głos przewodniczący delegacji jugosłowiańskiej minister Simicz.

„Rząd jugosłowiański — oświadczył m. in. minister Simicz — przyjął z satysfakcją inicjatywę rządu polskiego w kierunku rozwiązania problemu decydującego nie tylko o losie naszego kraju, lecz również o tym, by nie powtórzyła się straszliwa przeszłość, jaką przeżywały nasze narody pod niemieckim imperializmem i jego agresywną zachłannością.

Mocarstwa zachodnie prowadzą w dalszym ciągu destrukcyjną politykę, zmierzającą do odrodzenia niemieckiego imperializmu w swych strefach okupacyjnych. Popieranie niemieckiego ducha odwetu wywołuje poważne obawy i stwarza dla naszych krajów wielkie niebezpieczeństwo. Postanowienia umowy poczdamskiej w sprawie denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec nie są realizowane. Nie są wypełniane zobowiązania reparacyjne, a wprost przeciwnie — utrzymywany jest i wzmacniany niemiecki potencjał wojenny na zachodzie".

„W ostatniej wojnie — mówił minister Simicz — narody demokratyczne odniosły u boku Związku Radzieckiego zwycięstwo nad niemieckim imperializmem. W wojnie tej kroczyły narody słowiańskie w pierwszej linii postępowych sił ludzkości przeciwko faszystowskiej agresji. Poniosły one największe ofiary i dziś znają sposoby i drogi wiodące do zabezpieczenia swej ciężko zdobytej niezależności i wolności. Narody nasze uczynią wszystko, aby swą pracą i swym czynnym udziałem w walce o pokój świata zapobiec nowym katastrofom i zapewnić bezpieczeństwo.

Jak dżumy

BOJĄ SIĘ PRAWDY

„FAŁSZERZY HISTORII" = ciąg dalszy

MOSKWA (PAP). Radzieckie Biuro Informacyjne opublikowało czwartą i ostatnią część dokumentów, zatytułowanych „Fałszerze historii". Część ta omawia sprawę utworzenia wschodniego frontu, napaści Niemiec na Związek Radziecki oraz koalicji antyhitlerowskiej i zagadnienia międzyalianckich zobowiązań.

„Zawierając w sierpniu 1939 roku — stwierdza dokument —radziecko-niemiecki pakt o nieagresji, Związek Radziecki nie wątpił ani na chwilę, że prędzej czy później Hitler napadnie na ZSRR. Przekonanie o tym wypływało z zasadniczego politycznego i militarnego stanowiska hitlerowców. Znajdowało ono potwierdzenie w działalności rządu hitlerowskiego w całym okresie przedwojennym. Dlatego też pierwsze żądanie Związku Radzieckiego polegało na utworzeniu frontu wschodniego przeciwko agresji hitlerowskiej, na budowie linii obronnej na zachodnich granicach Białorusi i Ukrainy, oraz na stworzeniu tą drogą zapory przed bezpośrednim posunięciem się wojsk niemieckich na wschód.

Radziecka koncepcja obronna

Dlatego też trzeba było połączyć zachodnią Białoruś i zachodnią Ukrainę z radziecką Białorusią i Ukrainą oraz przesunąć tam wojska radzieckie. W tym wypadku nie można było zwlekać, ponieważ słabo uzbrojone wojska polskie nie mogły powstrzymać nawałnicy niemieckiej, a dowództwo i rząd polski opuszczały swój kraj. Wojska hitlerowskie nie napotykając na poważny opór, mogły zająć ziemie białoruskie i ukraińskie przed przybyciem tam wojsk radzieckich.

17 września 1939 r. na rozkaz rządu ZSRR, wojska radzieckie przeszły granicę polsko - radziecką, zajęły zachodnią Białoruś i zachodnią Ukrainę i przystąpiły do budowania linii obronnej wzdłuż zachodnich granic tych ziem. Była to w zasadzie ta sama linia, jaką znano w historii pod nazwą Curzona, utworzonej na Konferencji Wersalskiej.

W kilka dni później rząd radziecki podpisał układy o wzajemnej pomocy z państwami nadbałtyckimi, przewidujące rozmieszczenie na terytoriach Łotwy, Estonii i Litwy garnizonów armii radzieckiej, organizację lotnisk radzieckich, oraz wojennych baz morskich.

W ten sposób stworzono fundament frontu wschodniego. Łatwo było zrozumieć, że utworzenie tego frontu stanowiło poważny wkład nie tylko w sprawę zorganizowania bezpieczeństwa ZSRR lecz w ogóle w sprawę bezpieczeństwa państw miłujących pokój, które prowadziły walkę przeciwko napaści hitlerowskiej. Niemniej jednak koła anglo-francusko - amerykańskie w przeważającej większości odpowiedziały na ten krok złośliwą kampanią antyradziecką.

Zresztą znaleźli się również i działacze polityczni, którzy wykazali dostateczną przenikliwość i zrozumieli politykę radziecką, uznając za słuszne utworzenie wschodniego frontu. Wśród nich pierwsze miejsce należy do p. Churchilla — ówczesnego ministra Wojny, który w swoim wystąpieniu radiowym z 1 października 1939 r. oświadczył, że „wojska radzieckie winny były znaleźć się na tej linii". Była to bezwzględna konieczność w celu zabezpieczenia Zw. Radzieckiego przed agresją Niemców. W każdym razie — powiedział Churchill — pozycje zostały zajęte i utworzono front wschodni, na który hitlerowskie Niemcy nie odważą się napaść.

Francusko-angielska stawka na wojnę z ZSRR

W okresie, gdy Niemcy usiłowali utworzyć z Finlandii bazę wypadową przeciw ZSRR i w związku z tym wybuchła wojna radziecko-fińska — we Francji opracowany był przez generałów de Gaulle'a i Weyganda plan najazdu na ZSRR.

Przygotowania — czytamy w dokumencie — rządów brytyjskiego i francuskiego do napaści na ZSRR szły pełną parą. W generalnych sztabach Wielkiej Brytanii i Francji pracowano niezwykle pilnie nad sporządzeniem planów tej agresji. Panowie ci chcieli, zamiast walczyć z Niemcami hitlerowskimi, rozpętać wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Ale planom tym nie sądzone było urzeczywistnić się. Finlandia została rozgromiona przez wojska radzieckie i musiała kapitulować, nie bacząc na wszystkie wysiłki Wielkiej Brytanii i Francji niedopuszczenia do tego. W ten sposób polepszyła się sytuacja obronna ZSRR również i na północy, w rejonie Leningradu.

Dokument przyznaje całkowitą słuszność postępowania rządowi brytyjskiemu, który posłał w czasie wojny wojska do Egiptu, niezależnie od sprzeciwu ze strony Egipcjan. Równie słusznie postąpił rząd amerykański, wysadzając wojska w Casablance, pomimo zbrojnego przeciwstawienia się rządu Vichy. W obu bowiem wypadkach stworzono zaporę, zagradzającą drogę agresji hitlerowskiej w stronie Kanału Sueskiego, względnie utworzono bazy w bezpośredniej bliskości Europy Zachodniej.

To samo jednakże należy powiedzieć o posunięciach rządu radzieckiego, który w lecie 1940 r. organizował wschodni front, umieszczając swoje wojska możliwie jak najbardziej na zachód od Leningradu, Moskwy i Kijowa.

22 czerwca 1941 roku Niemcy zaatakowały Związek Radziecki, który rozpoczął wojnę wyzwoleńczą.

Różne środowiska w Europie i w Ameryce przyjęły ten akt niejednakowo, — przypomina dokument radziecki. — Podbite przez Hitlera narody odetchnęły z ulgą w przekonaniu, że Hitler skręci sobie kark pomiędzy dwoma frontami — zachodnim i wschodnim. Koła rządowe we Francji zacierały ręce w przeświadczeniu, że Związek Radziecki zostanie rozbity w szybkim czasie.

Wybitny członek senatu amerykańskiego, a obecny prezydent Stanów Zjednoczonych — Truman — oświadczył nazajutrz po napaści Niemiec na ZSRR: „jeśli zorientujmy się że wygrywają Niemcy, to winniśmy przyjść z pomocą Związkowi Radzieckiemu, jeśli natomiast zwyciężać będzie ZSRR — należy pomóc Niemcom tak, aby wybijali się oni nawzajem".

Powyższe oświadczenie było niewątpliwie wyrazem stanowiska, zajmowanego przez czynniki reakcyjne w USA i w Wielkiej Brytanii. Jednakże ogromna większość narodów brytyjskiego i amerykańskiego stała po stronie ZSRR, domagając się zjednoczenia się ze Związkiem Radzieckim w walce przeciwko hitlerowskim Niemcom. Odbiciem tych nastrojów były słowa ówczesnego premiera Churchilla, złożone w dniu 22 czerwca 1941 roku: „Niebezpieczeństwo dla Związku Radzieckiego jest również niebezpieczeństwem dla nas i dla Stanów Zjednoczonych, podobnie jak sprawa każdego obywatela radzieckiego, walczącego o swą ziemię i dom, jest sprawą wszystkich ludzi wolnych i wszystkich wolnych narodów na kuli ziemskiej".

Analogiczne stanowisko zajął w stosunku do ZSRR rząd Roosevelta. W ten sposób rozpoczęła się koalicja radziecko - brytyjsko - amerykańska przeciwko Niemcom, która postawiła sobie za cel rozbicie reżimu hitlerowskiego i wyzwolenie narodów, podbitych przez hitlerowców. Niezależnie od różnic ideologicznych nastrojów gospodarczych koalicja ta stała się potężnym związkiem narodów, które połączyły swe wysiłki w walce wyzwoleńczej.

Za plecami ZSRR...

Z dokumentów znalezionych przez wojska radzieckie w Niemczech wynika, że na jesieni 1941 r. a także w latach 1942 i 1943, toczyły się w Lizbonie i w Szwajcarii za plecami Związku Radzieckiego pertraktacje między przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Niemiec, a potem między reprezentantami Stanów Zjednoczonych i Niemiec w sprawie zawarcia pokoju.

Dokument Radzieckiego Biura Informacyjnego wymienia kilka konkretnych przykładów tego rodzaju rokowań, w których występował m. in. w imieniu USA specjalny pełnomocnik rzadu w Waszyngtonie Allen Dulles! W rozmowie tej były poruszone sprawy tyczące się Austrii, Polski, Czechosłowacji i Rumunii Dulles oświadczył m. in., że nie może być mowy o rozczłonkowaniu Niemiec, lub odłączeniu Austrii, a w przyszłości — narody takie jak Niemcy, nie będą zmuszone do chwytania się rozpaczliwych eksperymentów i bohaterstwa z powodu niesprawiedliwości i nędzy...

Okazuje się, że fałszerze historii, zarzucając Związkowi Radzieckiemu „nieszczerość", postępują w myśl przysłowia o źdźble w oku bliźniego i belce we własnym. Jasne jest, że fałszerze historii i inni oszczercy znają powyższe dokumenty, a jeżeli ukrywają je przed opinią publiczną i przemilczają w swej kampanii oszczerczej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, to czynią to dlatego, ponieważ boją się jak dżumy, prawdy historycznej.

Różnica dwu praktyk politycznych

Co się tyczy sprawy utworzenia drugiego frontu, to wystąpiły tu różnice w rozumieniu zobowiązań sojuszniczych i wzajemnych stosunków pomiędzy sprzymierzeńcami.

Dokument przypomina, że państwa anglosaskie zobowiązały się utworzyć drugi front w Europie jeszcze w roku 1942, jednakże ta solenna obietnica nie została dotrzymana ani w r. 1942, ani 1943, pomimo kilkakrotnych oświadczeń rządu radzieckiego, że nie może zgodzić się na odroczenie terminu utworzenia drugiego frontu. Przesuwanie tego terminu szło jednakże po linii życzeń anglosaskich kół reakcyjnych, które w wojnie z Niemcami dążyły do własnych celów, nie mających nic wspólnego z walką wyzwoleńczą, prowadzoną przeciwko niemieckiemu faszyzmowi.

Wręcz odmienną politykę w stosunku do swych sojuszników prowadził zawsze Związek Radziecki.

Kiedy w końcu grudnia 1944 wojska hitlerowskie przerwały front zachodni na odcinku Ardenów, Churchill zwrócił się z odręcznym pismem do Stalina, zapytując go czy dowództwo anglosaskie może liczyć na ofensywę radziecką w dużych rozmiarach na froncie Wisły lub gdzie indziej w ciągu stycznia dla odciążenia wojsk anglosaskich.

W odpowiedzi na ten alarmujący telegram Stalin zakomunikował, że pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych Sztab Główny Armii Radzieckiej postanowił przystąpić do wielkiej ofenzywy przeciwko Niemcom na całym środkowym odcinku frontu nie później, niż w połowie stycznia, uwzględniając położenie sojuszników na froncie zachodnim. Termin ofenzywy przesunięto specjalnie o tydzień i 12 stycznia przystąpiono do generalnego ataku od Bałtyku po Karpaty, przerywając front nieprzyjacielski. W tym samym dniu Niemcy przerwali swą ofenzywę na froncie zachodnim, zmuszeni do przerzucenia znacznych siłści wojsk na wschód dla powstrzymania zwycięskiego marszu wojsk radzieckich.

Decyzja radziecka spotkała się ze specjalnym podziękowaniem Churchilla w nowym piśmie skierowanym do Stalina.

Fakty pozostają faktami

„Tak postąpił Stalin, tak postępują prawdziwi sojusznicy we wspólnej walce, oto fakty!

Oczywiście, fałszerze historii i oszczercy dlatego właśnie nazywają się fałszerzami i oszczercami, że nie szanują faktów. Wolą oni posługiwać się plotkami i oszczerstwami — kończy dokument radziecki — ale nie ma powodów powątpiewać w to, że panowie ci będą musieli mimo wszystko ostatecznie uznać prawdę jasną dla wszystkich. Polega ona na tym, że plotka i oszczerstwo giną, a fakty pozostają".

Nadużycia

w państwowej fabryce przetworów owocowych

BYDGOSZCZ (PAP). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Bydgoszczy rozpoczął się wielki proces o nadużycia w państwowej fabryce marmelady i przetworów owocowych w Fordonie pod Bydgoszczą.

Na ławie oskarżonych zasiedli: b. dyrektor naczelny fabryki Mieczysław Derwiński oraz jego najbliżsi współpracownicy: Oskar Stempel, Witold Ocetkiewicz, przemysłowy Miron Wiśniewski i Stanisław Jastrzębski, dyrektor techniczny Andrzej Kamiński, magazynier Augustyn Tysler, referent personalny Stefan Łukomski i pracowniczka magazynu Sabina Krygier.

Wyjazd do Paryża

polskiej delegacji handlowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. wyjechała do Paryża polska delegacja handlowa pod przewodnictwem doradcy traktatowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, ministra pełnomocnego dr Adama Rose.

Konferencja

aktywu kobiecego Z. Z.

WARSZAWA (PAP). W KCZZ rozpoczęła się dnia 17 bm. krajowa konferencja aktywu kobiecego Związków Zawodowych, w której udział wzięły kierowniczki wydziałów kobiecych, przewodniczące rad kobiecych i referentki kobiece z całego kraju.

OSTATNIE TYGODNIE

zgłaszania pretensji rewindykacyjnych

WARSZAWA (PAP). Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych zawiadamia, iż posiada informacje, z których wynika, że władze amerykańskie w Niemczech na podstawie jednostronnej decyzji przestaną przyjmować żądania rewindykacyjne w dniu 30 kwietnia 1948 roku, a władze brytyjskie w Niemczech w dniu 30 czerwca 1948 roku.

Równocześnie Biuro przypomina, że termin składania wniosków rewindykacyjnych w Rumunii, Bułgarii, na Węgrzech, we Włoszech i w Finlandii upływa, zgodnie z postanowieniami traktatów pokojowych dnia 15 marca 1948 roku.

W związku z powyższym Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych zawiadamia, że ostatni termin składania wniosków rewindykacyjnych na mienie wywiezione z Polski, a znajdujące się w powyższych strefach i krajach upływa na miesiąc przed podanymi terminami.

Do pracy na 8 krosnach

przystępują robotnice w Pabianicach

W ubiegłym tygodniu zwróciły się do Dyrekcji PZPB w Pabianicach dwie tkaczki: Sabina Zych i Aniela Bulman z prośbą o umożliwienie im przejścia na obsługę ośmiu krosien.

Do tej pory obsługiwały one po sześć krosien i osiągały na swoich maszynach bardzo wysokie stopnie przekroczenia normy.

We współzawodnictwie indywidualnym w poprzednich miesiącach uzyskały one pierwsze miejsca i wobec tego wyraziły pragnienie przejścia do jeszcze doskonalszych i wydajnych metod pracy.

Od kilku dni pracują już tow. tow. Zych i Bulman na ośmiu krosnach, uzyskując przy tym bardzo dobre wyniki. Szczególnie wysoki odsetek wykonania normy notuje tow. Zych: 151 — 161 proc. normy.

Dyrekcja PZPB w Pabianicach spodziewa się, że ilość tkaczek obsługujących 8 krosien winna w najbliższym czasie wzrosnąć.

Dobry przykład działa.

Szósty dzień procesu OP i NSZ

Zeznania Neymana potwierdzają

akt oskarżenia w całej rozciągłości

WARSZAWA (PAP). — W szóstym dniu rozprawy przeciw członkom organizacji OP i NSZ zeznawał w dalszym ciągu osk. Neyman, odpowiadając na pytania prokuratorów. Pytania te zmierzają przede wszystkim do sprecyzowania roli Neymana w NSZ.

Okazuje się, że od września 1944 roku do stycznia 1945 roku był on komendantem okręgu krakowskiego NSZ, który sam zorganizował. Zorganizował również tzw. kadry batalionów. Fundusze na prace te, m. in dolary w złocie, otrzymywał Neyman od Totlebena i Gluzińskiego z komendy głównej NSZ.

Neyman zeznaje dalej, że wiedział o tym, iż NSZ nawiązał kontakt z gestapo w Radomiu i uzyskał zgodę na kontynuowanie tego kontaktu.

Próbuje on przedstawić rzecz w ten sposób, że kontakty z gestapo były tylko w ramach wywiadu i kontrwywiadu, ale przecząc samemu sobie przyznaje, że kierownictwo gestapo czyniło pewne przyrzeczenia NSZ.

Na krótko przed wkroczeniem Armii Czerwonej oskarżony spotkał się na terenie Krakowa z Gluzińskim, który w okresie po wyzwoleniu kładł nacisk na stworzenie nowej konspiracji i przedstawił Neymanowi program działania. Program ten obejmował m .in. likwidację działaczy demokratycznych, oraz przewidywał wysiłki w kierunku wywołania konfliktu między Związkiem Radzieckim, a państwami zachodnimi. Wywołanie tego konfliktu miało być głównym zadaniem emigracji.

Następują pytania prokuratora, dotyczące wywiadu OP i NSZ. W odpowiedzi oskarżony wyjaśnia, że na zjeździe OP w Zakopanem w lecie 1946 r. Kierownik OP, Sobociński, oświadczył, że cała praca organizacyjna musi być nastawiona na prowadzenie wywiadu.

Neyman pragnąc oczyścić się z zarzutu udziału w pracy szpiegowskiej, usiłuje przekonać sąd, że informacje zbierane przez wywiad OP przeznaczone były do wiadomości kierownictwa OP oraz dla kół OP znajdujących się za granicą, celem zmiany tego wrogiego nastawienia do Polski demokratycznej.

Po kilku dalszych pytaniach prokuratora i obrony sąd przerwał rozprawę do dnia następnego.

Nauka nie poszła w las

Brak zaufania do dolara

jest potwierdzony doświadczeniami okresu przedwojennego

POLSKA klasa robotnicza od pierwszego momentu, kiedy gen. Marshall zaczął mówić o potrzebie udzielenia pomocy krajom zniszczonym przez wojnę, odniosła się nieufnie do jego wypowiedzi.

W miarę jak coraz bardziej wyjaśniało się, na jakich warunkach ta pomoc ma być udzielona, ustosunkowała się do niej całkowicie negatywnie. O ile w środowiskach mieszczańskich tu i ówdzie jeszcze dzisiaj wzdycha się, kiedy jest mowa o pożyczkach amerykańskich i próbuje się przekonać, że jednak te dolary przydałyby się, a warunki, na jakich mają być udzielone, to jest rzecz drugorzędna, to w środowiskach robotniczych z taką postawą nie spotykamy się nigdy.

Proste wytłumaczenie

TA JEDNOLITA postawa polskiej klasy robotniczej w stosunku do amerykańskich obiecanek ma wytłumaczenie bardzo proste. **Robotnik nasz nie wierzy w skuteczność pomocy kapitału zagranicznego. Wie on z własnego doświadczenia, że kapitał zagraniczny nigdy nie pracuje dla dobra kraju, w którym jest ulokowany. Zawsze i wszędzie ma na uwadze obce interesy i obce sprawy.**

Robotnik polski miał możność zaobserwować jak pracuje kapitał zagraniczny w polskich kopalniach, hutach i innych zakładach przemysłowych. Zaangażowany bowiem ten kapitał był dość wybitnie, teren doświadczeń i obserwacji był bardzo rozległy.

Na 1066 spółek akcyjnych, istniejących w Polsce w 1937 r., w 391 był wykazany kapitał zagraniczny. Ilościowo wydać się to może nawet niewiele, wszystkiego niespełna 37 procent. Ale za to w tych spółkach odgrywał decydującą rolę, bo reprezentował w nich aż 63,1 proc. kapitału zakładowego. Należy przy tym pamiętać, że **spółki z kapitałem zagranicznym działały na terenie naszych najpoważniejszych przemysłów i w tych przemysłach, zarówno kapitałowo, jak i liczebnie przedstawiały siłę bardzo poważną, w niektórych gałęziach przemysłu dominującą.**

W górnictwie węglowym i hutnictwie na ogólną ilość 32 sp. akcyjnych aż w 22 był reprezentowany kapitał zagraniczny, dysponując w nich 63,6 proc. akcji. W górnictwie naftowym na 23 spółki kapitał zagraniczny był ulokowany w 17 i w tych reprezentował prawie 90 proc. akcji. Ogólny udział kapitału zagranicznego w tych przemysłach, a więc nie tylko w spółkach o charakterze mieszanym, wykazywał przewagę nad kapitałami krajowymi. W górnictwie węglowym i hutnictwie jego udział wynosi 52,1 proc., w przemyśle naftowym — 87,5 proc.

Rozległy teren doświadczeń

POWAŻNE wpływy kapitału zagranicznego były i w innych przemysłach. Decydujący głos miał on w przemyśle chemicznym — 59,9 proc., elektrotechnicznym — 66,1 proc., w drzewnym — 52,1 proc., w odzieżowym i galanteryjnym 60 proc., w elektrowniach i wodociągach — 81,3 proc.

Wymieniliśmy tylko te gałęzie, w których kapitał zagraniczny miał zdecydowaną przewagę. A przecież były dziedziny, w których aczkolwiek decydującej przewagi nie miał, to posiadał w nich wpływy bardzo rozległe. Moglibyśmy tu wymienić przemysł skórzany, mineralny, włókienniczy, budowlany i inne.

Nie omyliliśmy się więc twierdząc, że robotnik polski miał teren doświadczeń i obserwacji bardzo rozległy. Prawie na wszystkich odcinkach naszego życia, na których „pracował" kapitał zagraniczny, **jego metody były jednakowe. O wszystkich posunięciach w zakresie poziomu produkcji, zbytu zatrudnienia i płac decydował jedynie i wyłącznie zysk, dla którego zawsze umiano znaleźć drogę odpływu zagranicę. Wypracowany mozolnym wysiłkiem robotnika, szedł do innych krajów, aby tam ulepszać i uprzyjemniać życie obcym.**

Robotnik obserwował nadmierne wyniszczanie maszyn i urządzeń, bo inwestycje w Polsce z reguły dla wszystkich kapitalistów zagranicznych były „nierentowne". Szczególnie wiedzą o tym górnicy i hutnicy.

Nauka nie poszła w las

ROBOTNIK musiał bez przerwy prowadzić uciążliwą walkę, aż do długotrwałych strajków włącznie, niejednokrotnie beznadziejną. Walczył nie tylko o swój zarobek, o egzystencję rodziny, ale nieraz o utrzymanie całego zakładu pracy. Zatapiano kopalnie, unieruchamiano zakłady przemysłowe. **Kapitaliści zawsze dostawali b. wysokie odszkodowanie, a robotnicy szli na bruk.**

W Polsce Ludowej robotnicy pozbyli się kapitalistów, swoich i obcych i nie chcą powrotu wpływów kapitału zagranicznego. Kusząc pożyczkami dolarowymi, Stany Zjednoczone występują jako jeden zbiorowy, wielki i potężny kapitalista, **reprezentując te same metody, które robotnikom polskim są znane z okresu przedwojennego, z praktyki mniejszych, słabszych, ale również zachłannych kapitalistów obcych.**

I właśnie dlatego tak jednolita jest postawa polskiej klasy robotniczej w stosunku do ofert składanych Europie przez kapitalistów amerykańskich. **Robotnik rozumie, dlaczego rząd polski te oferty musiał odrzucić.**

S-ki

Polacy z Westfalii wracają

Uruchomienie czterech pociągów wahadłowych

Z dniem 10 marca rozpoczyna się na szeroką skalę zakrojona repatriacja Polaków z Westfalii. Akcję przeprowadza PUR.

Wojewódzki Oddział PUR w Szczecinie uruchomi 4 pociągi-wahadła, wyposażone w ambulatoria lekarskie, kuchnie i magazyny żywnościowe oraz obsługę spośród pracowników PUR. Transporty „Westfalczyków" przybywać będą do kraju przez punkty wejściowe — Międzylesie na Dolnym Śląsku i Szczecin.

W początkowej fazie akcji przybywać będzie do Szczecina jedno wahadło tygodniowo. Sygnalizowany jest przyjazd rolników, robotników rolnych oraz pokaźna ilość robotników ciężkiego przemysłu. Stanowić oni będą szczególnie cenny element ludzki, potrzebny do odbudowy portu i aktywizacji Pomorza Zachodniego.

Szef Gestapo w Piotrkowie

ma być wydany Polsce

W dniu 23 lutego odbędzie się w Hamburgu pierwsza sesja specjalnego trybunału, który wedle nowowprowadzonej przez Anglików procedury ma opiniować przed decyzją gubernatora strefy okupacyjnej — wszelkie wnioski o wydanie zbrodniarzy wojennych krajom poszkodowanym.

Na sesji tej będzie rozpatrzona sprawa ekstradycji tych zbrodniarzy wojennych, którzy byli już przed kilku tygodniami przeznaczeni do transportu do Polski, w ostatniej jednak chwili zostali zatrzymani przez Anglików.

Chodzi tu o 85 osób, działających podczas okupacji na terenie Polski. Wśród zbrodniarzy, których ekstradycji domaga się Polska, znajduje się **Herman Altman, szef Gestapo w Piotrkowie od 1941 do 1942 r., mający na swym sumieniu rozstrzelanie wielu Polaków.**

Z całego kraju

B. WICESTAROSTA PRZED SĄDEM

Dochodzenie, przeprowadzone przez prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie na terenie starostwa Warszawa - Północ, ujawniło poważne nadużycia, jakich dopuścił się wicestarosta — Stanisław Kotlicki.

Kierując Działem Karnym, starosta samowolnie zmieniał orzeczenia władz, zmniejszał lub anulował grzywny, nałożone na kupców, którzy nie stosowali się do obowiązujących przepisów.

W najbliższym czasie b. wicestarosta stanie przed Sądem Doraźnym w Warszawie.

OBÓZ VOLKSDEUTSCHÓW W JAWORZNIE

Z dniem 31 marca upływa termin wręczenia aktów oskarżenia wszystkim volksdeutschom osadzonym w obozie pracy przymusowej w Jaworznie. Akcja ta ma na celu przyspieszyć zakończenie wszystkich spraw volksdeutschowskich. Dotychczas w Jaworznie przebywa około tysiąca volksdeutschów. Do przeprowadzenia akcji powołany został pro kurator Sądu Okręgowego w Krakowie.

KUKURYDZA DLA POLSKI

Do Polski ma przybyć ogółem 110 tys. ton kukurydzy z Rumunii, Jugosławii i Węgier. Z liczby tej 30 tys. ton zostanie przeprowadzone przez Min. Aprowizacji w ramach reglamentowanego zapotrzebowania artykułami spożywczymi. 70 ton, przeznaczonych na paszę, znajduje się w dyspozycji Funduszu Aprowizacyjnego.

ODBUDOWA HUTY NIKLOWEJ

Koło wsi Szklary pod Ząbkowicami na Dolnym Śląsku, znajdują się olbrzymie pokłady rud niklowych. Pokłady te obliczone są na 3 mil. ton. Obecnie remontuje się dużą hutę niklową, która będzie całkowicie ukończona w roku 1950. W najbliższym zaś czasie uruchomiony zostanie jeden z pieców tej huty o wydajności 350 ton żelazo-niklu miesięcznie.

ODBUDOWA RATUSZA GDAŃSKIEGO

Historyczny ratusz gdański, z pochodzący z XIV wieku zostanie wkrótce odbudowany. Całkowity koszt odbudowy zniszczonej w 25 proc. budowli wyniesie 20 milionów zł. Już we wrześniu w historycznym budynku znajdzie pomieszczenie Zarząd Miejski Gdańska.

SZCZECIN WALCZY Z GRYZONIAMI

Wydział zdrowia w Szczecinie otrzymał 21 milionów zł na rozpoczęcie akcji zwalczania plagi gryzoniów w portach Pomorza Szczecińskieo.

W najbliższym czasie przystąpi się do odszczurzania portów w Szczecinie, Świnoujściu, Ustce i Kołobrzegu.

Z sali koncertowej

Grażyna Bacewiczówna

Łódź dobrze zna Grażynę Bacewiczównę jako znakomitą skrzypaczkę, mniej natomiast zdaje sobie sprawę z tego, że jest ona dziś również czołową kompozytorką polską. Co więcej — jest jedyną kompozytorką polską na miarę europejską i jako taka jest w naszym życiu muzycznym zjawiskiem wyjątkowym, gdyż w dziedzinie twórczości muzycznej, kobiet — kompozytorek o znaczeniu światowym dotąd prawie że nie było. Niejednokrotnie podkreślała to i prasa zagraniczna, zwłaszcza francuska.

Na bogaty już dorobek kompozytorski Grażyny Bacewiczówny składają się utwory orkiestrowe, kameralne, skrzypcowe, fortepianowe i wokalne. — Uwertura, 3 Symfonie, 2 Koncerty skrzypcowe, 3 Kwartety, Trio na obój, klarnet i fagot, 3 Sonaty skrzypcowe, Suita na dwoje skrzypiec — oto dorobku tego pozycje czołowe.

Twórczość Grażyny Bacewiczówny odznacza się więc wielką rozmaitością form, a także bogactwem inwencji, świetnym opanowaniem techniki kompozytorskiej, wytwornością i lekkością budowy. Pod względem stylu reprezentuje umiarkowaną rzeczowość.

W ubiegłą niedzielę dała Grażyna Bacewiczówna w sali Konserwtorium w Łodzi Wieczór sonat skrzypcowych, ze współudziałem swego brata, dyr. Kiejstuta Bacewicza, jako wykonawcy partii fortepianowych. Na program złożyły się trzy utwory: Sonata G-dur Brahmsa, nowa sonata Nr 3 Grażyny Bacewiczówny oraz Sonata skrzypcowa Ravela. Program, jak widzimy, bardzo interesujący.

Nie wiadomo, co więcej podziwiać w Sonacie G-dur Brahmsa, czy świetną formę, czy treść, na którą składa się uczuciowość głęboka, w doskonałej proporcji skojarzona z refleksją.

Sonata Ravela posiada wszystkie charakterystyczne znamiona swego twórcy: wyrafinowaną tkankę tematyczną, żywo pulsującą rytmitykę, klarowność faktury. Odżegnując się od stylu romantyki niemieckiej, a wychodząc z założeń ostatniej fazy rozwojowej Debussy'ego, daleki jest Ravel i od czystego impresjonizmu. W budowie formy skłania się raczej ku wzorom klasyków francuskich, więc i Sonata jego, na którą składają się takie trzy części, jak Allegretto, Blues i Perpetuum mobile, wychodzi formalnie raczej z założeń suity Rameau, niż wzorów haydnowskich.

Z największym zaciekawieniem wysłuchaliśmy jednak tym razem nowej Sonaty skrzypcowej Grażyny Bacewiczówny. Zaciekawienie to, w miarę wysłuchiwania kompozycji, przerodziło się w żywą satysfakcję. Na koncercie widziało się najmuzykalniejszą łódzką publiczność —i ta właśnie przyjęła utwór Bacewiczówny z dużym uznaniem. Nie był to więc „succes d'estime". Bo też ostatni utwór Bacewiczówny znamionuje dojrzałość twórcza, świadomość celów i założeń. Sonata jej posiada architektonikę logiczną i zwartą. Klasyczny wzór: Allegro — Andante— Scherzo — Finale — wypełniony jest po brzegi treścią zupełnie własną, opartą na tematyce 'świeżej, wybornie skontrastowanej. Jej „rzeczowość" jest szczera, nie wymuszona, wypływająca zarówno z przekonania artystycznego, jak i z właściwego kompozytorce muzycznego temperamentu. A że inwencja dopisuje jej od początku do końca, więc i Sonata jej jest nie tylko kawałkiem dobrej roboty technicznej, lecz i dziełem pełnym wyrazu, siły i blasku.

Wykonanie sonat było nierówne. Najsłabiej pod względem technicznym wypadła sonata Brahmsa, najlepiej przygotowana była własna kompozycja Bacewiczówny.

Dyr. Kiejstut Bacewicz jest nie tylko najlepszym dziś w Polsce akompaniatorem, lecz i znakomitym kameralistą. Pianista o subtelnej i wnikliwej muzykalności, podporządkowuje się całą duszą wykonywanemu dziełu. Dlatego i Wieczór sonat Bacewiczów był prawdziwą duchową ucztą.

Nad program wykonała Grażyna Bacewiczówna jeszcze dwa mniejsze utwory Ravela: „Kadish" i „Habanerę", pierwszy — z dużą ekspresją, drugi — z temperamentem i precyzją rytmiczną.

ST. WOYNA-GWIAŹDZIŃSKI

NASZ felieton

Kulisy tajnej dyplomacji

Niebacznie poruszona przez Departament Stanu USA sprawa niemiecko - radzieckiego paktu o nieagresji, zawartego w 1939 r., skończyła się wielką konfuzją dla polityki anglosaskiej. Radzieckie Biuro Informacyjne ogłosiło dokumenty, odnoszące się do kilkuletniego okresu poprzedzającego wybuch wojny światowej, potwierdzające historyczny fakt, iż druga wojna światowa została przygotowana przez politykę monachijską, dwulicową grę dyplomatów brytyjskich i francuskich oraz finansowanie niemieckiego przemysłu wojennego przez kapitalistów amerykańskich.

Konsternacja amerykańskich „fałszerzy historii" jest ogromna, a bynajmniej nie demokratyczny, lecz najwybitniejszy publicysta amerykański, Walter Lippman, oświadczył, że ogłoszenie przez Departament Stanu materiałów niemieckich, dotyczących stosunków niemiecko - radzieckich z 1939 r., było „niewybaczalnym głupstwem".

Polska opinia publiczna z największym zainteresowaniem zapoznaje się z dokumentami, ogłoszonymi przez Radzieckie Biuro Informacyjne, odsłaniającymi kulisy wielu intryg politycznych, które rząd sanacyjny ukrywał przed społeczeństwem polskim, a których straszne skutki poniósł, trzymany w nieświadomości naród polski. Szczególne zainteresowanie wywołała ta część rewelacji, ogłoszonych przez rząd radziecki, która ujawnia gotowość rządu brytyjskiego w roku 1939 wycofania gwarancji dla granic Polski i zgodę na odebranie Polsce Gdańska i Pomorza wzamian za zgodę Hitlera na podział świata między brytyjską i niemiecką strefą wpływów.

Ta część rewelacji o dwulicowości dyplomacji brytyjskiej właściwie nie powinna dziwić w Polsce nikogo, kto śledzi manewry polityki anglosaskiej. Przecież jawnie, na naszych oczach, Churchill i Bevin zaakceptowali w Poczdamie zachodnie granice Polski poto, by później najspokojniej w świecie poddać w wątpliwość stałość naszych granic. Przecież to z Ameryki podczas wojny rozległ się hymn pod adresem Polski, jako „natchnienia świata", a później właśnie z Ameryki zaczęły padać pierwsze kłody na drodze do odbudowy Polski, a jednocześnie popłynęły strumienie kapitałów na odbudowę potencjału wojennego Niemiec. Przecież to właśnie w W. Brytanii dyskryminacje w najobrzydliwszej formie dotknęły żołnierzy polskich, którzy pod dowództwem brytyjskim bili się z Niemcami na lądzie, morzu i w powietrzu.

Dwulicowość polityki mocarstw zachodnich nie jest wypadkiem sporadycznym. Stanowi ona część systemu politycznego, znanego pod nazwą „imperializm", posiłkującego się metodą intryg międzynarodowych, zwanych „tajną dyplomacją". Możemy czuć się szczęśliwi, że Polska demokratyczna jest dziś niezależna od obu przejawów tego zdradliwego i niebezpiecznego systemu politycznego.

SPORT

Z notesem w ręku — Echa wyprawy DO GDAŃSKA

Nasz specjalny wysłannik na mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski MKS—ŁKS — postanowił dalsze szczegóły z zawodów gdańskich wysłać do redakcji najszybszym i podobno przez niego wypróbowanym sposobem.

Tą lotną pocztą miała być niespotykana okazja. Mianowicie korespondencję zobowiązał się dostarczyć spotkany na peronie przez naszego wysłannika — przygodny pasażer, który wsiadając do wagonu przyrzekł tę sprawę załatwić „od rączki".

Całe szczęście, że po dwóch dniach również przypadkowo, okazyjnie doręczono nam list. Korespondencja jest więc trochę spóźniona, jednak z uwagi na to, że zawiera kilka nieznanych dotąd szczegółów z meczu — uważaliśmy za celowe zamieścić ją dzisiaj.

(Red.)

***

Po meczu ŁKS—MKS odwiedziłem w szatni pięściarzy Milicyjnego KS. Pierwszym ze spotkanych — był Sowiński. I oto jego wypowiedź na temat walki z Kamińskim:

— Nie jestem w stanie osądzić w jak wysokim stopniu wygrałem z Kamińskim. Przyznać muszę, iż mój przeciwnik posiada dość silny cios, który kilkakrotnie dał mi się porządnie we znaki.

Nie starałem się atakować, ponieważ do tego trzeba mieć kondycję, a w chwili wejścia na ring nie miałem jej w wystarczającym stopniu. Wiem o tym dobrze, że ciężka przeprawa czeka mnie w Łodzi, kiedy prawdopodobnie jeszcze raz spotkam się z tym żywiołowym bokserem.

***

Antkiewicz po stoczeniu wyrównanej walki z Bonikowskim jest silnie zdenerwowany.

— Wyszedłem na ring kompletnie zmęczony. Zmęczenie to nie było spowodowane moim udziałem na treningowym obozie przedolimpijskim, czy też licznymi startami. Praca moja jest ciężka. Muszę czasem pełnić służbę nawet w nocy. Ponadto jestem obecnie w bardzo słabej formie. Jeśli spotkam się kiedyś z Bonikowskim, to moim największym marzeniem będzie udowodnić temu młodemu jeszcze pięściarzowi Łodzi, że reprezentant Polski umie bić...

***

Skierka bynajmniej nie przejmuje się poniesioną porażką. Twierdzi, że w nadchodzących mistrzostwach indywidualnych Polski będzie bezsprzecznie faworytem.

W swych obliczeniach posuwa się nawet tak daleko, że przyjmuje zakład, iż w nadchodzących mistrzostwach indywidualnych zdobędzie tytuł mistrza Polski — w wadze lekkiej.

***

W krótkiej rozmowie z Żylisem dowiedzieliśmy się, iż Lick nawet na chwilę nie był dla reprezentanta naszego miasta niebezpiecznym.

— Nie starałem się zakończyć walki zwycięstwem przez k. o., chociaż przeciwnik mój mógł leżeć na macie dzięki chaotycznej obronie. Był moment, że jeden z mych przypadkowych ciosów mógł zakończyć tę walkę przed czasem.

***

Na podstawie wypowiedzi Mechlińskiego mieliśmy możność przekonać się o sile ciosu Niewadziła.

Mechliński jest początkującym bokserem Wybrzeża i w trakcie naszej rozmowy stara się usilnie wytłumaczyć swą porażkę.

Wyznaje szczerze, że jeszcze w godzinę po przegranej z łodzianinem — był oszołomiony.

***

Jednym z „najszczęśliwszych" bokserów ŁKS — jest Niewadził. Bokser ten, walcząc zawsze w wadze ciężkiej nie potrzebuje dbać o tak zwaną „linię" pięściarską. Waga ciężka nie posiada bowiem maksymalnej granicy, gdy chodzi o limit.

Pan Władysław na oczach zrozpaczonych i głodnych kolegów w każdej restauracji „zmiatał" z talerzy obfite porcje golonek z grochem lub inne tłuste potrawy. Nawet w dniu zawodów, pięściarz ten sobie nie żałował, uważając dietę za wymysł głupców. Ciekła więc ślinka pozostałym kolegom, gdy olbrzym łódzki urzędował przy obiedzie — wówczas, gdy inni kosztem głodówki utrzymywali swą wagę.

„WAN"

Przed meczem Łódź-Warszawa

W nadchodzącą niedzielę t. j. 22 odbędą się na pływalni YMCA o godzinie 16 międzymiastowe zawody pływackie Warszawa — Łódź.

W poprzednich zawodach odbytych w Łodzi październiku 1946 roku — Warszawa wygrała minimalnie różnicą 1 punktu.

Rewanż rozegrany w Warszawie w listopadzie ubiegłego roku zakończył się zwycięstwem Warszawy w stosunku 82:68 przy czym każdorazowo Warszawianie odnosili zwycięstwa dzięki wygranym meczom piłki wodnej, oraz niepunktowaniu skoków z trampoliny.

Teraz łodzianie będą chcieli niewątpliwie rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść, co z uwagi na ostatnie postępy pływaków łódzkich jest b. możliwe.

Zawody te odbędą się w konkurencji pań i panów i wszystkie biegi będą punktowane systemem 5, 3, 2, 1— w sztafetach i piłce wodnej podwójnie t. j. 10 i 6. Program meczu obejmie następujące konkurencje:

PANIE: 100 m w stylach dowolnym, klasycznym i grzbietowym, oraz sztafeta 3x100 m stylem zmiennym.

PANOWIE: 100 i 200 m stylem dowolnym, 100 i 200 m stylem klasycznym oraz 100 m stylem grzbietowym, sztafety: 3x100 m st. zmien. i 5x50 m st. dowolnym.

Odbędzie się także mecz piłki wodnej i skoki z trampoliny, przy czym punktowanie skoków będzie uzależnione od wystawienia skoczków przez Warszawę.

Skład Łodzi będzie oparty na następujących zawodnikach;

W stylu dowolnym pod uwagę są brani: Cieślak, Jera, Boniecki (wszyscy Filmowiec) Wojciechowski (HKS) Daszkowski i Mrówczyński (Zgierz)

W stylu klasycznym: Dobrowolski, Jaworski (Film.), Krogulec i Nikodemski (Zjednoczone) i Rumiński (HKS).

W stylu grzbietowym: Chojnacki (Film.), Witczak (Zjednoczone), Durys I i III.

Piłka wodna: Jaworski, Kierysz, Erlich, Krawczyk, Chojnacki, Dobrowolski.

Skoki: Martynka (AZS), Przyborowski (Zjednoczone), Witkowski (Film.)

Panie

W stylu klasycznym: Dawidowiczówna, Duninowska (AZS), Proniewicz (HKS).

W stylu dowolnym: Kowalska (HKS), Szczepaniakówna i Sobczakówna (YMCA).

W stylu grzbietowym: Maślankiewicz, Janeczkówna (HKS) i Lutrosińska.

Wszyscy wyżej wymienieni zawodnicy i zawodniczki mają obowiązek stawienia się w środę dn. 18 lutego na trening związkowy ŁOZP, celem przeprowadzenia ostatecznych eliminacji, po których zostanie ustalona reprezentacja Łodzi.

Mamy nadzieję, że tym razem pływacy łódzcy przygotują nam miłą niespodziankę i postarają się odnieść cenne zwycięstwo nad Warszawą.

W meczu o moralny tytuł mistrza świata

Kanada pokonała Czechosłowację 5:2

Serwis radiowy

Wczoraj wieczorem o godz. 22 na sztucznym lodowisku w Pradze czeskiej odbyło się międzypaństwowe spotkanie hokejowe Kanada — Czechosłowacja.

Mecz ten był jednocześnie rewanżem, bowiem na igrzyskach olimpijskich w St. Moritz, po dramatycznej walce drużyny obu tych państw osiągnęły wynik remisowy 0:0 i jedynie dzięki lepszemu stosunkowi bramek — Kanada zdobyła złoty medal.

Nic dziwnego, że mecz wczorajszy wywołał niebywałe zainteresowanie, a organizatorzy tendencyjnie nadali mu charakter walki o moralny tytuł świata.

Nauczyło nas doświadczenie, że o tak późnej porze trudno jest połączyć się telefonicznie z Pragą i otrzymać na czas sprawozdanie. — Nie chcieliśmy zresztą ryzykować i dlatego tym razem skorzystaliśmy z usług radia czeskiego. Musimy stwierdzić, że Czesi nadają pełne reportaże radiowe z przebiegu poważnych spotkań sportowych.

Mecz Kanada — Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem przedstawicieli klonowego liścia w stosunku 5:2 (3:1, 1:1, 1:0). Kanadyjczycy już na początku gry narzucili szalone tempo i zdobyli nim Czesi się spostrzegli i zdołali zabezpieczyć linię defenzywną — 3 kolejne bramki. Reprezentacyjny zespół czeski, według relacji sprawozdawcy radiowego, grał w pierwszej tercji słabo. Zawiodła obrona. Natomiast bardzo dobrze wypadł Konopasek i Zabrodsky w ataku, którzy kilkakrotnie bardzo niebezpiecznie strzelali. Wszystkie krążki z kocią łatwością wyłapywał niezawodny bramkarz Kanady.

W pierwszym momencie, gdy bramkarz ten zatrzymał silny strzał, zdenerwowany speaker zawołał pod adresem Kanadyjczyka: „smutne to, że człowiek musi skonstatować fakt, iż na bramce Kanady gra chyba diabeł!"

Czechom udało się zdobyć bramkę w końcu tercji przez Trejacka.

W drugiej tercji przy szalonym i nieustannym dopingu publiczności, przewagę mieli gospodarze. Raz po raz, jak lawina, sunęła ich trójka do ataku na bramkę gości. Jeden tylko strzał Zabrodskyego znalazł miejsce w siatce. Czesi uzyskali więc w tej tercji pierwszą bramkę. W kilka sekund później Kanadyjczycy zrewanżowali się.

W trzeciej tercji początkowo Kanadyjczycy są stroną nacierającą. Bramkarz gospodarzy inż. Modry ma w tym czasie pełne ręce roboty. Broni niebezpieczne strzały. Wypad Kanadyjczyków kończy się jednak udaną akcją i bliski strzał przechodzi obok kija Modrego.

Wynik meczu brzmi 5:2.

Na zakończenie sprawozdania, speaker oznajmił swym radiosłuchaczom, że w dalszym ciągu należy uważać Kanadę za najlepszy zespół świata i nie trzeba ludzić się nadzieją, aby którakolwiek drużyna Europy potrafiła dokazać tej sztuki i pokonać prawdziwych mistrzów kauczukowego krążka w najbliższym czasie.

ŁKS-Wima w boksie

W dniu 19 lutego o godzinie 19-ej w hall sportowej WIMA odbędzie się towarzyskie spotkanie bokserskie Ł. K. S. — WIMA.

Drugi mecz Tandberga w Ameryce

NOWY JORK (PAP). Po przegranej z Maximem, Szwed Tandberg stoczy swój drugi w Ameryce mecz z Jackiem Cranfordem. Mecz odbyć się ma 24 lutego. Spotkanie to odbędzie się w ramach meczu mistrza świata w wadze piórkowej Willie Pepa z Humberto Sierra.

Zwycięzca Tandberga Joe Maxim stoczył ostatnio w San Francisco 10-rundową walkę z Tonym Bosnichem, wygrywając nieznacznie na punkty. Maxim w drugiej rundzie był bliski nokautu.

Kącik klubów

ZEBRANIE ZKS „TRAMWAJARZ"

Zarząd ZKS „Tramwajarz" zwołuje Walne Zgromadzenie członków Klubu.

Odbędzie się ono w niedzielę dnia 29-go lutego b. r. o godz. 9.30 w pierwszym, a o godz. 10 w drugim terminie. Miejscem zebrania: będzie sala świetlicy pracowników KEŁ przy ul. Tramwajowej Nr 11.

UWAGA — BOKSERZY KLUBU „TRAMWAJARZ"

Klub Sportowy „Tramwajarz" zwołuje na piątek dnia 20 lutego b. r. godz. 18-tą, w lokalu Klubu przy ul. 11 Listopada Nr 30, zebranie wszystkich zapisanych kandydatów do Sekcji Bokserskiej Z. K. S. Tramwajarzy, na którym zostaną powiadomieni oni o rozkładzie dni, godzin i terminie rozpoczęcia treningów organizowanej Sekcji.

WAŻNE DLA PARTYZANTÓW

Zarząd Wojewódzki K. S. „Partyzant" w Łodzi komunikuje, że w terminie do dnia 23.II.1948 r. wydaje legitymacje klubowe oraz karty wstępu do Polskiej Y. M. C. A. wszystkim członkom klubu, którzy złożyli deklaracje klubowe wraz z fotografią i wymienionymi załącznikami.

Każdy członek klubu winien być zweryfikowany przez Zarząd właściwej sekcji sportowej, opłacić zaległe i bieżące składki.

Członkowie, którzy chcą uzyskać imienne karty wstępu do YMCA — winni zgłosić się u kierownika właściwej sekcji sportowej.

Od dnia 1.3.1948 r. tylko zweryfikowani członkowie klubu, posiadający legitymacje klubowe oraz karty wstępu będą mieli prawo uczestniczenia w życiu sportowym i kulturalnym Klubu. Pozostali zostaną z listy członków klubu skreśleni.

Sekretariat Klubu czynny od godz. 18 do 20.

Ciekawe zawody ligi koszykowej

W czwartek YMCA (Łódź) grać będzie z TUR-em

W dniu jutrzejszym będziemy mieli możność oglądać w Łodzi ciekawe zawody ligowe w piłce koszykowej. Spotkają się bowiem dwaj rywale łódzcy, drużyny ligi koszykowej, — YMCA i TUR-u.

Spotkanie to zapowiada się niezwykle ciekawie, bowiem pierwszy mecz tych zespołów przyniósł nikłe zwycięstwo „ymciarzom" w stosunku 35:34.

Drużyna TUR-u odniosła w ostatnich rozgrywkach ligowych kolejne zwycięstwa czym udowodniła, że ostatnie miejsca w lidze koszykowej Polski nie muszą być jej ciągłym udziałem...

YMCA natomiast prowadzi w tabeli bez utraty punktów, i jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do objęcia tytułu mistrzowskiego.

Zdawałoby się, iż zwycięstwo YMCA jest już w tej chwili przesądzone, choćby z tego względu, ze zespół ten znajduje się na czele tabeli, zaś TUR z zajmowanego dotychczas 7 miejsca zdołał wywindować się dopiero na 5.

Stwierdzić jednakże musimy, na podstawie poprzednich spotkań tych zespołów, iż „ymciarze", wiele muszą napracować się, aby pokonać swego miejscowego rywala.

TUR wyraźnie „nie leży" swemu przeciwnikowi, choć klasa jaka dzieli te zespoły jest dość wyraźna.

I choćby z tego względu nie możemy stawiać jakichkolwiek horoskopów na temat końcowego wyniku.

Spotkanie to bowiem przynieść może wiele niespodzianek.

Te interesujące zawody odbędą się w dniu jutrzejszym, t. j. w czwartek 19 b. m. o godz. 19, w sali łódzkiej YMCA.

Jako przedmecz, rozegrane zostanie spotkanie w koszykówce męskiej o mistrzostwo klasy A pomiędzy zespołami ŁKSu i AZSu.

Należy spodziewać się iż i to spotkanie będzie należało do rzędu ciekawych.

Milicja przy stole ping-pongowym

Dziś rozpocznie się druga runda M.O.R.P. w ping-ponga.

Przeciwnikiem milicjantów łódzkich będzie dziś silny zespół milicji krakowskiej, który w ubiegłym tygodniu pokonał w Krakowie drużynę łódzką.

W dotychczasowych rozgrywkach milicjanci krakowscy nie ponieśli porażki i prowadzą w tabeli rozgrywek.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się dziś dn. 18 b. m. w świetlicy Elektrowni Łódzkiej przy ul. Daszyńskiego 54.

Początek spotkania o godz. 17-tej. Wstęp na zawody bezpłatny.

Od Redakcji

Dalszy ciąg powieści ukaże się w jutrzejszym numerze naszego pisma.

Opóźnienia podmiejskich pociągów

winny być zwalczane w interesie ludzi pracy

(x) Polskie Koleje Państwowe mogą wykazać się wielkimi osiągnięciami. Należy do nich również usprawnienie ruchu pasażerskiego. Pociągi polskie kursują na ogół punktualnie i pod tym względem jest u nas o wiele lepiej, aniżeli za granicą.

Zdarzają się jednak wypadki opóźnień, które bez względu na obiektywne trudności winny być zwalczone. Jeden z naszych czytelników, zamieszkujący w Gałkówku pod Łodzią, zwraca nam uwagę na stosunkowo częste opóźnienia podmiejskiego pociągu Koluszki — Łódź. Pociąg ten winien przybywać na Dworzec Fabryczny o godz. 7.45, jednak że prawie codziennie zatrzymywany jest pod sygnałem przed Łodzią. W ten sposób zdarzają się opóźnienia, sięgające 45 minut, a pasażerowie tego pociągu, udający się do pracy do Łodzi czy też uczniowie łódzkich szkół narażają się na nieprzyjemności ze strony swych przełożonych.

Niewątpliwie faktem tym zainteresują się odpowiednie czynniki i sprawią, że stałe zatrzymywanie tego pociągu pod Łodzią będzie uniknięte.

Kto wie niech powie

(b) W dniu 24 stycznia br. około godz. 17, przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Tymienieckiego, została potrącona przez samochód osobowy Maria Danielewicz. Szofer, sprawca wypadku zbiegł.

Podobny wypadek miał miejsce w dniu 25 stycznia na ul. Daszyńskiego, koło posesji Nr 16. Potrącona przez samochód została Nepomucena Kwiatkowska. Również i wtedy szofer zbiegł.

Ponieważ w obydwu wypadkach nie udało się władzom milicyjnym ustalić sprawców, wszyscy ci, którzy mogliby dać jakieś wyjaśnienia, proszeni są o zgłoszenie się do Kompanii Ruchu Komendy M.O. ul. Żeromskiego 88, pokój 13.

Dzień w Łodzi

Telefon: red dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19 zebranie ludowe Woj. Komitetu Żydowskiego.

Dnia 19.2. — „Noce gniewu" A. Salacrou.

Dnia 24 b.m. premiera jednej z najbardziej dyskutowanych sztuk w całej Europie „Ladacznicy z zasadami" J. P. Sartre'a w przekładzie J. Kotta. Zdecydowanie odważna postawa autora w stosunku do zbrodniczo zakłamanej etyki mieszczaństwa amerykańskiego, śmiały w swym realizmie ton sztuki, uczyniły ją najbardziej sensacyjnym wydarzeniem teatralnym czasów ostatnich. Koncert ról głównych tworzą: J. Węgrzyn, E. Bonacka, A. Łapicki i F. Żukowski. Reżyseria E. Axera. Dekoracje Z. Strzeleckiego. Młodzieży w wieku szkolnym kasa teatralna biletów wydawać nie będzie.

TEATR POWSZECHNY

Dziś przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej „Omyłki".

Jutro 19 b.m. o godz. 19.15 premiera „Omyłki" — opowieści Bolesława Prusa, osnutej na tle powstania styczniowego. Dramatyzacji dokonał Erwin Axer, zachowując koloryt uczuciowy oryginału, harmonizując umiejętnie kontrast scen sentymentalnych z komicznymi. Widowisko wystawione w celu uczczenia setnej rocznicy urodzin autora „Lalki" wyreżyserowała Lidia Zamkow. Czołowe role odtwarzają: M. Miedzińska, B. Bronowska, H. Puchniewska, B. Rachwalska, M. Kozierska, M. Seroczyńska, M. Krawczykówna, D. Mancewiczówna, U. Łatosówna, K. Pagowski, J. Pilarski, W. Staszewski, K. Dejmek, J. Warmiński, J. Kłosiński, B. Bolkowski, A. Kwiatkowski, L. Ordon, i słuchacze P.W.S.T. Dekoracje i kostiumy skomponował Z. Strzelecki.

TEATR „OSA"
Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godzinie 16.30 i 19.30 Premiera nowej rewii satyry politycznej, humoru, piosenki i tańca pt. „COŚ SIĘ ZACZYNA"... Udział biorą: A. Dymsza, J. Pichelski, B. Halmirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski, J. Darski, Z. Łuczak, H. Szwajcer, duet Sutt oraz orkiestra 12 braci Łopatowskich.

Przedsprzedaż biletów w kasie w godz. 10—13 i od 16. Tel. 140-09.

TEATR „LUTNIA"
Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19.15. w niedziele i święta o godz. 15.30 i 19.15 „Nitouche" operetka w 4 aktach. Przedsprzedaż biletów w Związku Plastyków ul. Piotrkowska 102. W niedziele i święta w kasie teatru od godz. 11.

Dla świata pracy 50 proc. zniżki w dni powszednie, w niedzielę na popołudniówkę.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Moliere'a „SZKOŁA ŻON" w reżyserii Bohdana Korzeniowskiego, w dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej. Udział biorą: Hanna Bielicka, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Adam Mikołajewski, Michał Melina, Zofia Mrozowska, Ludwik Tatarski, Tadeusz Schmidt, Jacek Woszczerowicz.

Kasa czynna od 11 do 13 i od 15, tel. 123-02.

TEATR „SYRENA" — TRAUGUTTA 1.

Ostatnie dni „WGLĄD W RZĄD" pocz. o godz. 19.30, tel. kasy 272-70.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1. „Gospoda Świąteczna" — 16.30, 18,30, 20.30, niedziele 14,30.

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20. „Niepotrzebni mogą odejść" — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Jasne Łany" — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Gospoda Świąteczna" — 17, 19, 21, niedziele 15.

MUZA — Ruda Pabianicka: Konik Garbusek" — 18, 20, niedz. 16.

OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: Z powodu remontu nieczynne.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Wieczna Ewa" — 15, 17, 19, 21, niedz. i święta 13

PRZEDWIOŚNIE „Symfonia Pastoralna" pocz. seansów 17, 19, 21, w niedziele i święta 15.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Ostatnia szansa" — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.

BEL — ul. Legionów 2/4: „14 Lipca" — początek 17, 19, 21, niedziele 15.

ROMA — ul. Rzgowska 84: „Skarb Tarzana" — godz. 16,30, 18,30, 20.30, niedz. 14,30.

REKORD — ul. Rzgowska 2: „Znachor" — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Skradziona sława" (16,30, 18,30, 20.30, niedz. 14.30.

ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Admirał Nachimow" — 16,30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.

TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Szary lord" — 16.30, 19, 21, niedz. 14.

WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Pygmalion" — godz. 15, 17, 19, 21, niedz. i św. 13.

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Dziewczę z północy" — 15, 17, 19, 21, niedz. 13.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Kulisy Wielkiej Rewii" — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

ZACHĘTA — ul. Zgierska 29: „Na tropie zbrodni" — 17, 19, 21, niedziele 13.30.

TĘCZA — Piotrkowska 108: „Skradziona Sława" — 16.30, 18.30, 20.30, niedziele. 14.30.

W trosce o młodzież i szkołę

Okręgowy zjazd nauczycieli

rozpoczął swoje obrady

(b) W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Łodzi obrady okręgowego zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego. W auli Państw. Szkoły Techniczno-Przemysłowej przy ul. Żeromskiego 115 zebrało się ponad 500 delegatów.

Obrady zagaił prezes okręgowego zarządu ZNP — tow. Świetliczko, który przypomniał, w jakich warunkach odbył się poprzedni zjazd przed dwoma laty. W tamtym okresie, gdy społeczeństwo polskie, zmęczone wojną, zbierało swe siły, by przystąpić do odbudowy kraju, zdziesiątkowani przez okupanta nauczyciele polscy napotykali na szereg trudności, które należało przezwyciężyć w trosce o wychowanie i wykształcenie młodzieży. Obecnie wiele szkół zostało już odbudowanych, powstał szereg nowych uczelni, a nauczycielstwo polskie z pełnym poczuciem odpowiedzialności pracuje nie tylko nad rozwojem szkolnictwa i rozpowszechnieniem i udostępnieniem wiedzy szerokim masom, lecz także nad budową nowego światopoglądu uczącej się młodzieży.

Po tym przemówieniu powitał zjazd wojewoda Szymanek. Dalszymi mówcami byli z ramienia kuratorium — ob. Seniow, WRN — Pietrasik. W imieniu PPS — zjazd powitał tow. prof. dr Żukowski, PPR — tow. Minor, TUR — tow. Sołtan, OKZZ — tow. Spychała, RTPD — tow. Sroka.

Referat organizacyjny wygłosił ob. Wawrzyniec Dusza, delegat władz naczelnych ZNP. Omówił on znaczenie związku na tle dzisiejszej rzeczywistości. Mówiąc o demokratyzacji życia i osiągnięciach nauczycielstwa w tej dziedzinie, prelegent zaznaczył, że nauczycielstwo polskie rozumiało i rozumie potrzeby ludu i ma ułatwioną pracę w kształtowaniu jego psychiki. Najważniejszym zadaniem nauczycielstwa jest w tej chwili rozbudowa szkolnictwa na wsi.

Po dyskusji nad referatem zakończono obrady pierwszego dnia zjazdu.

Życie partyjne PPS

DZIŚ, W ŚRODĘ dnia 18 bm. odbędą się następujące zebrania:

KOŁO PPS i PPR przy PZPB Nr 1 — oddz. Nowa Tkalnia ul. Kilińskiego 187, godz. 13 min. 30. Przemawiać będzie tow. wiceprez. St. Duniak.

KOŁO PPS PRZY PZMPWŁ. — godz. 17 w lokalu dz. Śródmieście — Lewa ul. Narutowicza 28. Ref. tow. St. Wyrwa Rajch.

KOŁO PPS PRZY PZPB Nr 5 ul. Armii Czerwonej Nr 81 — godz. 13 (dla rannych zmian).

KOŁO PPS Nr 2 przy Powsz. Spółdz. Spoż. godz. 19 w lokalu przy ul. Kilińskiego 81.

KOŁO PPS PRZY POWSZ. SPÓŁDZ. SPOŻ. godz. 17 w lokalu dzielnicy Spółdzielców przy ul. Południowej Nr 2.

Z życia OMTUR

Komitet Miejski OMTUR w Łodzi zwołuje konferencje komitetów dzielnicowych i fabrycznych, znajdujących się na terenie dzielnic według niżej podanych terminów:

18 LUTY — GODZ. 18-ta: Bałuty, Koziny, Zdrowie, Zarząd Miejski, Cyganka, Radogoszcz, Julianów, Spółdzielcy w lokalu koła przy Zarządzie Miejskim, ul. Piotrkowska 21.

18 LUTY — GODZ. 18-ta: Zielona, Elektrownia, Widzew, Śródmieście — Lewa, Fabryczna, w dzielnicy Śródmieście — Lewa, ul. Piotrkowska 41.

19 LUTY — GODZ. 18-ta: Czerwona, Śródmieście — Prawa w lokalu dzielnicy Śródmieście — Prawa, ul. Andrzeja 46.

19 LUTY — GODZ. 18-ta: Chojny — Północ, Chojny — Południe, Ruda Pabianicka, PZPB Nr 1 — w lokalu dzielnicy Barlickiego, ul. Emilii 5.

20 LUTY — GODZ. 19-ta: Koła szkolne — w lokalu dzielnicy Śródmieście — Lewa, Piotrkowska 41.

RADIO

ŚRODA 18 LUTEGO

12.03 Wiadom. połudn. 12.08 Przegląd prasy stoł. 12.13 „Z mikrofonem po kraju". 12.25 Recenzja filmowa. 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Muzyka. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Recital organowy. Transm. z kościoła M. B. Z. w Łodzi. 14.30 „Jak śpiewają dzieci francuskie" — aud. słowno-muzyczna dla dzieci. 14.50 Muzyka popular. (płyty). 15.10 Reportaż z Łódzkiej Fabryki Zegarów pt.: „Przepraszam, która godzina". 15.20 W ramach aud. „Robotnicy mówią" głos zabierze prac. P. Z. P. J.-G. nr. 1 ob. A. Aleksanderek. 15.25 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.30 „Głos Młodych". 16.40 „Najpiękniejsze opery" aud. dla młodzieży. 17.00 „Melodie operetkowe". 17.45 RUL — „Granice i terytorium" — wykład J. Barbaga. — 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Audycja rozrywkowa. 18.45 „Szalona" — VI rozdz. powieści J. I. Kraszewskiego. 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 „Serenada wieczorna". 20.00 Dziennik. 20.30 Rezerwa. 20.50 „Rewolucja paryska" — pogadanka. 21.00 Audycja Chopinowska. 21.30 „U naszych przyjaciół". 21.50 Skrzynka ogólna. 22.00 Muzyka lekka. 22.45 Koncert życzeń. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostat. wiadomości. 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

KONCERTY

X KONCERT SYMFONICZNY.

Na program kolejnego piątkowego koncertu Filharmonii Łódzkiej dnia 20 lutego r.b. złożą się trzy ciekawe, a rzadko grywane dzieła. Z tego też powodu koncert wzbudził niebywałe zainteresowanie w kołach muzycznych naszego miasta. Usłyszymy więc bodajże po raz pierwszy po wojnie piękną uwerturę Moniuszki „Flis", oraz pełną wyrazu i dramatycznego napięcia IV Symfonię Schuberta tzw. Tragiczną. Oprócz tego solista młody i doskonale zapowiadający się wirtuoz Fryderyk Sadowski odegra koncert skrzypcowy Mendelssohna. Orkiestrę poprowadzi znany w kraju i zagranicą kapelmistrz dyr. Włodzimierz Ormicki, były dyrygent słynnej orkiestry w Bayreuth. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk", Narutowicza 20.

OFIARY

Uczniowie Średniej Szkoły Zawodowej Nr. 3 wpłacili zł. 1.575 na pomoc zimową.

Polscy pracownicy Lohman-Werke

odsłaniają właściwe oblicze niemieckich dyrektorów

W trzecim dniu procesu kierowników zakładów Lohman-Werke w Pabianicach, zeznawali w dalszym ciągu oskarżeni, którzy w wykrętny sposób starają się wybielić.

Jeden z pośród oskarżonych Mund zeznaje w języku polskim. Jest on z pochodzenia Polakiem spod Pabianic. Po wkroczeniu Niemców rozpoczął karierę w firmie Lohman-Werke. Przez pewien okres był zwykłym robotnikiem, później zaś awansował na magazyniera, cieszącego się zaufaniem zwierzchników. Teraz twierdzi, że przyjaźnił się z Polakami, lecz na pytanie prokuratora o nazwiska tych przyjaciół odpowiada, że zapomniał.

Na sesji południowej wezwani zostali na salę świadkowie. Jako pierwszy zeznawał świadek Kamiński, który pracował jako urzędnik w zakładach Lohman-Werke. Świadek [illegible]eta dobrze postępowanie oskarżonych. Opowiada on o warunkach, w jakich pracowali Polacy. Zeznania świadka najbardziej obciążają oskrżonego Thalenhorsta, który znany był z okrucieństwa i podłości. On to stał się sprawcą aresztowania i śmierci robotnika Pietraszka, który posądzony został przez Niemców o kradzież węgla. Thalenhorst oddał Pietraszka w ręce Gestapo. Świadek był także obecny, gdy Thalenhorst w okrutny sposób bił robotnika Możyszkę i Morawskiego. Obydwaj pobici metalowym prętem, zostali następnego dnia wydani w ręce Gestapo.

Zarządzeniem dyrektora Sudecka, nie wolno było mówić po polsku. Przekroczenia karane były surowo. Inni świadkowie potwierdzają znane już fakty bezwzględności Niemców w stosunku do Polaków oraz wyzysku sił roboczych dla dobra hitlerowskiego molocha.

Dalszy ciąg rozprawy w dniu jutrzejszym.

Co otrzymamy na kartki

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe zwykłe oraz z nadrukiem RCA (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna) na miesiąc luty 1948 r., w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej poczynając od dnia 18 lutego rb., sprzedawane będą następujące artykuły spożywcze:

Kat. I i Kat. I RCA

na odcinek Nr 18 po 0,5 kg cukru, w cenie zł. 17 za 1 kg.

na odcinek Nr 19 po 2.— kg mąki psz. 80% w cenie zł. 3,50 za 1 kg.

Kat. I zwykła.

na odcinek Nr 20 po 2 puszki konserw końskich o wadze 567 gram każda, w cenie zł. 8 za 1 puszkę.

Kat. I RCA

na odcinek Nr 25 po 1 kg kaszy jęczmiennej, w cenie zł. 3 za 1 kg.

Kat. II.

na odcinek Nr 18 po 0,40 kg cukru, w cenie zł. 17 za 1 kg.

na odcinek Nr 19 po 1,50 kg mąki psz. 80% w cenie zł. 3,50 za 1 kg.

Kat. III.

na odcinek Nr 18 po 1 kg mąki psz. 80% w cenie zł. 3.50 za 1 kg.

na odcinek Nr 19 po 1 puszce konserw rybnych wagi á 425,25 gr w cenie zł. 13 za 1 puszkę.

Kat. IR zwykła.

na odcinek Nr 20 po 1 kg mąki psz. 80% w cenie zł. 3,50 za 1 kg.

Kat. IR RCA.

na odcinek Nr 19 po 1 kg mąki psz. 80% w cenie zł. 3.50 za 1 kg.

Kat. IRD3. IRD7. IRD12 i Kat. IRD3, IRD7, IRD12 RCA.

na odcinek Nr 22 po 3 kg mąki psz. 80% w cenie zł. 3.50 za 1 kg.

Kat. IRD3. IRD7. IRD12 zwykła.

na odcinek Nr 25 po 1 puszce konserw rybnych wagi á 425,25 gr w cenie zł. 13 za 1 puszkę.

Kat. IRD3, IRD7, IRD12 RCA.

na odcinek Nr 21 po puszce konserw rybnych wagi á 425,25 gr. w cenie zł. 13 za 1 puszkę.

Kat. IRD7, IRD12 i Kat. IRD7, IRD12, RCA.

na odcinek Nr 26 po 0,30 kg cukierków zawijanych, w cenie zł. 87 za 1 kg. albo 0,3 kg. cukierków niezawijanych w cenie zł. 77 za 1 kg.

na odcinek Nr 29 po 0,1 kg czekolady krajowej w cenie zł. 25,50 za 1 tabliczkę 100 gramową.

Kat. „M" i Kat. „M" RCA.

na odcinek Nr 20 po 0,25 kg cukru w cenie zł. 17 za 1 kg.

Kat. „C" i Kat. „C" RCA.

na odcinek Nr 10 po 0,25 konserw końskich w cenie zł 14 za 1 kg.

Wydział zaznacza, że termin realizacji wywołanych powyżej odcinków z kart żywnościowych zwykłych i z nadrukiem RCA na m-c luty upływa z dniem 28 lutego rb.

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Towary nie pobrane do wyżej podanego terminu przechodzą z dniem 28 lutego wyłącznej dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji w Warszawie. Poza tym Wydział zaznacza, że żadne inne ceny prócz podanych nie mogą być przez spółdzielnie pobierane. Całkowite koszty transportu i opakowania mieszczą się już w podanych powyżej cenach.

SZKOŁA przy fabryce

Staraniem Wydziału Kulturalno-Oświatowego Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzieżowego, uruchomiono przy Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 w Łodzi kursy dokształcające w zakresie szkoły powszechnej.

Na kursy te przyjmowana będzie młodzież powyżej lat 18, rekrutująca się z pracowników konfekcyjnych.

Jednocześnie uruchomiono przy ośrodkach konfekcyjnych specjalne kursy dla analfabetów i półanalfabetów.

Chcę do Zakopanego!

Koncepcja Wczasów Pracowniczych, instytucji nieznanej u nas przed wojną, a dziś tak popularnej wśród całej ludności, nie była widocznie najgorszym pomysłem, skoro od dwóch lat we wszystkich uzdrowiskach klimatycznych i domach wypoczynkowych Polski pełno jest robotników i pracowników umysłowych.

Niestety, sytuacja przedstawia się tak, że na razie tylko co 5-ty robotnik ma możność korzystania z dobrodziejstwa wczasów i dopóki Fundusz Wczasów nie przejmie większej ilości domów wypoczynkowych, ilość miejsc będzie ograniczona.

Paradoksem przeto jest ujawniona ostatnio okoliczność, że miejsca te — jeśli chodzi o kontyngenty łódzkiego OKZZ — nie są w stu procentach wykorzystane. Jaka jest tego przyczyna? Okazuje się, że podobnie, jak latem, kiedy wszyscy pragną dostać się do „renomowanych" uzdrowisk nad morzem, czy w górach, tak teraz w okresie zimowym, wszyscy bez wyjątku chcą otrzymać skierowanie tylko do Zakopanego. I podczas, gdy na Ziemiach Odzyskanych jest jeszcze dużo niewykorzystanych miejsc w pensjonatach, w Zakopanem domy wczasowe nabite są jak pudełka ze szprotkami. Żeby zadośćuczynić natarczywym prośbom wczasowiczów, trzeba by było wszystkie domy wypoczynkowe Dolnego Śląska... przenieść do Zakopanego...

Ale to jest niemożliwe do zrobienia. Wielka szkoda! Czy z tego wynika, że Łódź musi zrezygnować z iluś tam miejsc, przysługujących jej w sezonie zimowym? Ludzie, którzy by mogli teraz świetnie wypocząć, lekkomyślnie odkładają sobie swój urlop na lato, kiedy wszędzie panuje największy ścisk, tak, jak gdyby wypoczynek w innej miejscowości, niż Zakopane, był nic nie wart.

Każdy by chciał spędzić dwa tygodnie u stóp Giewontu, jechać kolejką linową na Kasprowy, włóczyć się po Krupówkach — ale musi, tak samo jak wszyscy, liczyć się z tym, czy znajdzie się dla niego miejsce, czy nie. Od tego jednak nie można uzależniać swojego wypoczynku zimowego, z którego nie powinno się zrezygnować...

STG.

Walka z pijaństwem

podjęta została przez kolejarzy łódzkich

(b) W walce z alkoholizmem bierze coraz żywszy udział społeczeństwo polskie. Zrozumienie szkodliwego wpływu alkoholu na organizm ludzki, a co za tym idzie na rozwój życia społecznego szerzone jest przez licznie powstające koła walki z alkoholizmem oraz przez czynnie pracujące już przychodnie przeciwalkoholowe.

Łódzki Związek Zawodowy Kolejarzy przystąpił także do tej akcji, organizując przychodnię przeciwalkoholową oraz tworząc pierwsze kolejowe Tow. Trzeźwości.

Na pierwszym zebraniu nowopowstałego Koła obecny był między innymi prokurator Sądu Wojskowego PKP, mjr Kanel, który zapoznał słuchaczy z wpływem alkoholizmu na wzrost przestępczości.

Fakt, że kolejarze łódzcy tak energicznie i poważnie zabrali się do walki z alkoholizmem, który czyni człowieka nieodpowiedzialnym i niezdolnym do pracy, godny jest naśladownictwa.

Aresztowanie dyrektora OUL w Łodzi

Jak donosi Polska Agencja Prasowa — funkcjonariusze władz bezpieczeństwa aresztowali w dniu 7 b. m. jednego z głównych działaczy podziemnej organizacji S. N. (Stronnictwa Narodowego), politycznej nadbudówki band faszystowskich NSZ — magistra Stanisława Dowbora.

Dowbór uprawiał swoją wrogą demokracji i Polsce Ludowej działalność zarówno w okresie okupacji jak i po wyzwoleniu kraju.

Dowbór wykorzystał ponadto zajmowane ostatnio stanowisko dyrektora Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego dla popełnienia szeregu poważnych malwersacji i nadużyć na szkodę Państwa.

Śledztwo znajduje się w pełnym toku.

»WIEDZA« krzewi socjalistyczną kulturę

20 proc. ulgi dla świata pracy

Obowiązkowa taryfa dla taksówek

Za pierwszy kilometr — 120 zł. za dalsze po 60 zł.

Ustalona została po raz pierwszy po wojnie taryfa taksówkowa w Łodzi. Od czasu, gdy na ulicach naszego miasta pojawiły się taksówki, społeczeństwo narzekało na wygórowane ceny, żądane od pasażerów.

Sprawą tą władze zainteresowały się już, pragnąc uregulować ją po myśli interesów ludności, tak jednak, aby nie byli tym poszkodowani sami właściciele taksówek.

W dniu wczorajszym władze administracyjne i komunikacyjne Łodzi wydały zarządzenie, aby do dnia 1 marca r. b. wszyscy właściciele taksówek założyli obowiązkowe liczniki w samochodach pod groźbą cofnięcia prawa jazdy.

Jednocześnie ustalona została taryfa za przejazdy, która obowiązywać będzie również od dnia 1 marca na obszarze całej Łodzi. — Wprowadzone będą dwie taryfy: pierwsza — dzienna, obowiązująca od godz. 6 rano do godz. 23 w nocy, druga — nocna, od 23 w nocy do 6 rano.

Taryfa za przejazd pierwszego kilometra w dzień ustalona została na 120 zł., za każdy następny kilometr po 60 zł.

Taryfa druga nocna oraz za przejazd taksówką poza obręb miasta Łodzi została ustalona w wysokości o 50 proc. wyższej, t. zn. za pierwszy kilometr 180 zł., za każdy następny — 90 zł.

Za każde 3 minuty postoju (oczekiwanie na pasażera) taksówkarze mają prawo liczyć w dzień 20 zł., a w nocy 30 zł.

Od wszystkich tych taryf przysługuje 20 proc. ulga dla świata pracy, za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych. W ten sposób pracownicy i robotnicy płacić będą za pierwszy przejechany kilometr w dzień 96 zł., a za każdy następny po 48 zł., zaś w nocy 144 zł. za pierwszy kilometr, a 72 zł. za każdy następny. Z opłat za postoje okaziciele legitymacji Związków Zawodowych są zwolnieni. (t)

TKALNIA MECHANICZNA

M. DYMEL

zakupi PRZĘDZĘ — ZWYKŁY JEDWAB i KREPĘ.

ŁÓDŹ, ul. FRANCISZKA Nr 27

Przetarg

UNIWERSYTET ŁÓDZKI rozpisuje PRZETARG na:

1. Wykonanie nowej instalacji elektrycznej w Zakładzie Chemii Fizjologicznej, mieszczącej się w gmachu przy ul. Narutowicza 68. Termin wykonania powyższej instalacji nie może przekroczyć okresu 2 miesięcy od daty otrzymania zamówienia.
2. Budowa pomieszczenia, przeznaczonego na spalanie zwłok, na terenie posesji Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 60. Termin wykonania 6 miesięcy od daty otrzymania zlecenia.
3. Wykonanie nowego centralnego ogrzewania w Zakładzie Medycyny Sądowej na terenie posesji Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 60.

Termin wykonania 3 miesiące od daty otrzymanego zlecenia.

Zainteresowane Firmy mogą otrzymać ślepe kosztorysy w Dziale Organizacyjno-Budowlanym, przy ul. Narutowicza 65, pokój nr. 3 w godz. od 9—13.

Wypełnione cenami kosztorysy, należy złożyć w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w Zakładzie Chemii" lub „Oferta na budowę pomieszczenia do spalania zwłok" lub „Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania w Zakładzie Medycyny Sądowej" należy złożyć w pokoju Nr 3 gmach Narutowicza 65. najpóźniej do dnia 24. II. 48 r. godz. 12.

Uniwersytet Łódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji.

(PAP 253)

CENTRALNY

ZARZĄD WYTWÓRNI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ODDZIAŁ W ŁODZI. ul. WSCHODNIA 64 ogłasza

PRZETARG

na wykonanie:

1) Robót ziemnych i układki toru na bocznicy Lublinek — Cegielnia Srebrna długości 3,6 km.
2) Dostawę żwiru w ilości 3500 m³ do balastowania toru bocznicy.
3) Dostawę 3 rozjazdów normalnotorowych.
4) Wykonanie i ułożenie przęsła mostu z blachownic wg gotowego projektu o ciężarze 4,4 ton.

Informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Biurze ul. Wschodnia 64.

Termin składania ofert do dnia 5 marca 1948 r. godz. 10.

Otwarcie ofert tegoż dnia o godz. 11.

Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferty oraz uznania przetargu za nieważny bez podawania przyczyn.

(PAP 255)

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem		
do 70 mm	zł 35	za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 50	za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70	za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90	za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120	za 1 mm szpalty
W tekście		
do 70 mm	zł 60	za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 75	za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 100	za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 140	za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 160	za 1 mm szpalty
Nekrologi		
do 70 mm	zł 30	za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 40	za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 55	za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 110	za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 150	za 1 mm szpalty

Ogłoszenia drobne 8 zł za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł za wyraz.

Klub profesorów

(x) W Łodzi zawiązał się Klub Profesorów, grupujący rektorów, dziekanów i profesorów wszystkich wyższych uczelni łódzkich. Onegdaj odbyło się pierwsze inauguracyjne zebranie Klubu, w którym udział wzięło około 100 przedstawicieli.

Siedziba Klubu mieści się w lokalu Stronnictwa Demokratycznego przy ul. Piotrkowskiej 78.

Przy Klubie istnieje czytelnia, zaopatrzona w kilkadziesiąt czasopism krajowych i zagranicznych, przede wszystkim naukowych i literackich.

Nowa wypożyczalnia książek

W centralnym punkcie Łodzi, w księgarni Spółdzielni Dziennikarskiej „Prasa", Piotrkowska 102-a, (tel. 139-30) uruchomiona została „Wypożyczalnia Nowości". Aby móc przekonać się, że „dobra książka najlepszą rozrywką", każdy zgłaszający się otrzymuje na miesiąc ulgowy abonament.

Odśnieżanie dróg

W przewidywaniu opadów śnieżnych, powiatowy komitet odśnieżania dróg przygotował 4 pługi konne oraz 3 mechaniczne i zmobilizował 2.000 ludzi do dyspozycji komitetu.

W razie większych opadów śnieżnych nie będzie groziło przerwami komunikacji na drogach i szosach, ani też odcięcie ludności Łodzi od ważniejszych ośrodków. (t)

OGŁOSZENIE

Miejskie Zakłady Przemysłu Budowlanego w Łodzi ogłaszają przetarg na rozbiórkę pieca kręgowego i komina w cegielni na posesji przy ul. Krzemienieckiej 28.

Bliższych informacyj udziela Oddział Techniczny Miejskich Zakładów Przemysłu Budowlanego, Piotrkowska 17, w godzinach od 9—12.

Oferty pisemne w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na rozbiórkę pieca kręgowego i komina w cegielni" należy składać do dnia 20 lutego r. b. do godziny 9, w kancelarii Miejskich Zakładów Przemysłu Budowlanego ul. Piotrkowska nr 17, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Miejskie Zakłady Przemysłu Budowlanego zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta.

Łódź, dnia 13 lutego 1948 roku.

MIEJSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO W ŁODZI

PAŃSTWOWA FABRYKA APARATÓW ELEKTRYCZNYCH w ŁODZI

zaangażuje:

INŻ. ELEKTRYKA
INŻ. MECHANIKA
KREŚLARZY
MASZYNISTKI z długą praktyką i conajmniej wykształcenie średnie.

Zgłoszenia kierować wraz z podaniem, życiorysem i odpisem świadectw do Wydziału Personalnego P. F. A. E. Łódź, ul. Przędzalniana 71.

(PAP 3150)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej). tel. 169-00.

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 7818—

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista: weneryczne — skórne, płciowe zaburzenia. 8—10, 4—7. Aleje 1 Maja 3. 8092

Kupno i sprzedaż

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała, Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) 173-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele, łóżka. Wykonanie solidne i punktualne.

WŁOS końskí kupuje Wytwórnia Włosianki „Promień", Łódź, Sienkiewicza 63.

ŁÓJ topiony techniczny oraz wszelkie woski kupuje Fabryka Chemiczna „Azet" Łódź, ul. Lipowa 43 tel. 114-66. —208

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego Warda Piotr, Beniowskiego 23. 265

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zawod. Spółdz. Białasiewicz Tomasz, ul. Brzeźna 6. 266

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację czeladniczą, legit. TUR, kartę rejestracyjną RKU — Piotrków, Książczak Zdzisław, Kilińskiego 171. 267

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Bonczak Jerzy Folwarczna 28.

ZAGUBIONO legitymacje partyjne PPS (tymczasowe) Nr. 8889 Pawlak Janina, Konstantynów, Cmentarna 13, Wiśniewski Jan Nr. 6904 Lutomierska 69, Delicki Franciszek Nr. 6900 Piłsudskiego 12, Przybylski Stanisław Nr. 34332, Plac Wolności 53, Gołembiowski Roman. Nr. 6897, Lipowa 44, Zięba Tadeusz Nr. 6883, 11 Listopada 7. Forysiak Stanisław Nr. 8900 1-go Maja 19, wszyscy zamieszkali w Konstantynowie. 271

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

2-gi dzień ciągnienia 2-giej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 32843 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł na Nr Nr 11748 29505 35248 58768 62255.

Wygrane po 50.000 zł na Nr Nr 1019 9648 12995 14546 17193 26477 27292.

Wygrane po 20.000 zł na Nr Nr 8725 9212 9515 15996 29333 35442 35906 38958 40556 47789 48702 55338 62098 75306 75565 75672 76636.

Wygrane po 10.000 zł na Nr Nr 279 4442 5152 5376 7315 8534 9300 12393 14645 16156 16812 23347 29077 31761 32893 32962 33909 34161 34379 34588 40045 41137 43677 43792 48135 49822 52404 54966 55847 58355 59635 61654 62150 62949 64087 72166 72600 75063 75297 76840 77570 78732.

Wygrane po 4.000 zł na Nr Nr 44 287 451 1004 1358 388 1505 1823 2589 802 3202 739 805 4010 458 5211 270 449 890 6031 7030 044 069 164 746 874 9271 10237 404 629 792 894 11072 401 877 12422 941 13114 192 676 831 14113 287 824 863 15076 088 789 16397 17512 18584 889 985 19035 048 247 776 20966 21170 174 22390 860 23209 24168 229 854 25033 153 345 673 815 27258 556 841 28086 379 446 29315 352 30535 802 31175 493 631 32227 246 379 675 676 767 34643 672 858 869 35043 071 113 142 271 36036 373 979 37033 241 264 900 920 38244 579 39686 40054 776 41577 807 43035 301 427 44302 45383 46241 670 957 982 47205 253 852 48023 281 603 717 49533 50002 439 51017 583 911 52491 568 573 793 908 976 53198 656 54166 421 446 806 850 55145 316 892 56064 827 965 57566 784 881 58031 772 59118 273 281 302 553 960 60346 347 375 824 866 62132 614 83 984 63011 373 721 981 64139 314 65420 66293 497 520 634 763 916 67047 376 68030 797 69631 70614 71620 839 72156 629 721 73139 74398 491 771 75057 500 943 76592 787 795 77083 550 598 726 78032 048 793 79285 415 431.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-ego dnia ciągnienia.

33013 131 235 42 545 46 58 633 768 883 99 34102 74 202 301 50 78 410 21 39 731 28 92 803 39 939 35014 56 62 159 453 54 99 596 670 735 65 93 831 61 36053 162 259 402 7 59 508 42 45 50 92 99 815 919 64 37091 181 230 363 535 55 603 19 58 77 80 772 806 57 8 76 90 9 83 38010 127 41 337 504 26 692 700 891 901 39062 325 495 520 45 605 23 62 808 905 9 78 40101 30 515 31 671 809 27 66 982 41053 100 73 226 57 300 62 416 512 42 90 609 84 878 940 53 42056 326 410 13 72 3 503 609 93 822 80 43021 56 252 6 348 403 78 92 528 82 998 44042 77 119 84 383 88 425 547 612 697 750 4 63 8 804 23 45003 59 60 139 71 290 373 420 49 86 528 31 671 702 27 32 3 7 95 816 947 46016 79 233 305 12 59 69 400 404 40 561 604 744 68 827 928 47162 256 355 477 587 634 73 90 721 842 80 8 950 48081 211 317 80 641 950 74 81 49060 90 161 224 338 54 63 409 541 50 633 715 820 966. 50023 78 107 43 64 281 351 89 549 727 63 845 97 914 57 51128 249 62 72 89 439 500 79 88 777 805 32 981 93 52254 67 355 94 636 63 723 803 77 913 38 53043 91 116 34 203 21 304 38 60 411 12 514 700 812 49 79 931 74 86 54214 77 83 319 402 26 66 517 603 67 713 98 852 915 55005 52 125 89 203 46 57 309 409 83 553 66 81 715 87 874 7 98 930 56063 104 8 74 5 94 240 54 307 24 440 666 710 38 81 91 815 90 53 98 57008 144 359 405 533 44 969 58239 50 311 83 508 10 20 629 38 97 787 802 62 915 19 75 9 59033 68 163 249 53 74 328 430 50 545 51 728 870 911 53 60062 107 207 42 4 317 475 592 629 37 728 820 39 56 9 68 88 9 61148 86 204 77 307 26 47 400 38 65 86 770 3 859 987 62074 82 116 25 211 355 80 90 423 96 626

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro

Centrala Tekstylna

poszukuje na terenie Łodzi

DUŻEGO MAGAZYNU

z bocznicą kolejową

OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ W WYDZIALE GOSPODARCZYM CENTRALI TEKSTYLNEJ w ŁODZI przy ul. WIĘCKOWSKIEGO 35, w GODZINACH OD 8 DO 16.

Przetarg nieograniczony

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę

MEBLI BIUROWYCH.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 28. II. 48 r. do godz. 12, w Wydziale Gospodarczym Centrali Zaop. Mat. Przem. Wł. Pl. Zwycięstwa 2 (Wodny Rynek).

C. Z. M. P. Wł. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(PAP 249)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	268-96
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-93
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-93
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł 75

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2, D—024263